



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

10

listopada 2017

piątek

19:00

NFM, Sala Główna

Obrazki z wystawy

Michał Nesterowicz – dyrygent

Javier Perianes – fortepian

NFM Filharmonia Wroctawska

Program:

Gabriel Fauré (1845–1924) *Pelléas et Mélisande* – suita op. 80 [19']

I Prélude

II Fileuse

III Sicilienne

IV La mort de Mélisande



M. Musorgski

Camille Saint-Saëns (1835–1921) *V Koncert fortepianowy F-dur op. 103 „Egipski”*

[28']

I Allegro animato

II Andante

III Molto allegro



M. Ravel

Modest Musorgski (1839–1881) / **Maurice Ravel** (1875–1937) *Obrazki z wystawy*

[36']

Promenada

I Gnom

Promenada

II Stary zamek

Promenada

III Tuileries

IV Bydło

Promenada

V Taniec piskląt w skorupkach

VI Samuel Goldenberg i Szmul

VII Rynek w Limoges

VIII Katakumby

IX Chatka na kurzej stopce

X Wielka Brama Kijowska

OMÓWIENIE

Agata Adamczyk

Nawiązując do metafizyki pitagorejskiej, która zakładała dwoistość ludzkiej natury, Maurice Maeterlinck głosił, że wszelkie działania człowieka są kierowane przez dwie sily: Erosa – boga miłości czystej oraz Anterosa – uosabiającego miłość odrzuconą, zemstę i chaos. Ich walka to niekończący się cykl tworzenia i destrukcji. Ideę tę Maeterlinck zawarł w dramacie *Pelléas et Mélisande*, którego prapremiera odbyła się 17 maja 1893 r. w Théâtre des Bouffes-Parisiens. Maeterlinck – przyszły laureat literackiej nagrody Nobla, którą otrzymał w 1911 r., jeden z twórców dramatu symbolistycznego – opowiedział w swoim dziele historię dwojga kochanków, którzy lekceważąc wartość małżeńskich więzów, ściągają na siebie gniew Anterosa. Zarówno temat powieści, jak i jej nastrój są typowe dla epoki romantyzmu – jest ona przepiękną erotyzmem, niepokojem oraz tajemnicą.

Rzecz dzieje się w fikcyjnej krainie Allemondy, którą rządzi król Arkel. Pewnego dnia jego wnuk Golaud, zbłądziwszy podczas polowania w lesie, spotyka nad źródłem ołśniewającą piękną nieznaną – Melisandę. Sześć miesięcy później zawiadamia rodzinę o ślubie z nią i wraz z ukochaną przeprowadza się do zamku dziadka. Tam kobieta poznaje młodszego brata swojego męża – Peleasa. Oboje zakochują się w sobie bez pamięci, jednak od początku miłość ta jest skazana na niepowodzenie. Golaud dość szybko odkrywa to uczucie i zaczyna śledzić żonę. Gdy widzi Melisandę czule całującą Peleasa, w gniewie zabija brata, a ją rani. Wkrótce ona też umiera, przedwczesnie wydając na świat córkę.

Gabriel Fauré to pierwszy z czwórki kompozytorów (obok Debussy'ego, Schönberga i Sibeliusa), który zmierzył się z tekstem tragedii Maeterlincka. W pierwszej kolejności o napisanie muzyki do wystawianej w Londynie sztuki poproszono Claude'a Debussy'ego, ten jednak pochłonięty pracą nad operową adaptacją tekstu, odmówił. Fauré przystał na krótki termin realizacji (zaledwie kilku miesięcy), a w podjęciu tej decyzji zapewne dopomógł mu wdzięk odtwarzającej główną rolę kobietą aktorki Patrick Campbell (Fauré był znany ze swojego zamitowania do kobiet). Orkiestrację zlecił swojemu uczniowi Charlesowi Koechlinowi, nadzorował jednak jego pracę. Premiera sztuki odbyła się 21 czerwca 1898 r. w londyńskim Prince of Wales Theatre.

Czteroczęściowa suita *Pelléas et Mélisande* powstała nieco później. Tym razem utwór został w całości nakreślony ręką Faurégo. Prawykonanie odbyło się 1 grudnia 1912 r. w Paryżu. Bez trudu odnajdujemy w tym orkiestrowym dziele podany w skondensowanej formie dramat miłosny Maeterlincka. *Prélude* nawiązuje do melancholijnego nastroju Melisandy wynikającego z podświadomego przecucia nadchodzącej tragedii oraz przedstawia spotkanie bohaterki z przyszłym mężem (zwiastują to rogi). W *Fileuse* melodia oboju z akompaniamentem w smyczkach ilustruje delikatną, tatwą do zerwania miłosną nić, jaką przędzie młoda żona. *Sicilienne* z kolei opowiada o ulotnych chwilach szczęścia z Peleasem. Żałobny w charakterze finał symbolizuje zaś śmierć tytułowej bohaterki (część tę wykonano również na pogrzebie kompozytora 4 listopada 1924 r. w Paryżu).

Wyjątkowo ważną rolę w kształtowaniu się drogi artystycznej Faurégo odegrał jego mentor Camille Saint-Saëns, który zapoznał go z twórczością Schumann, Liszta i Wagnera oraz wprowadził do kręgu przyjaciół Pauline Viardot – słynnej śpiewaczki i pianistki skupiającej wokół siebie imponujące grono artystów (podczas wojny prusko-francuskiej jej londyński dom stał się centrum francuskiej emigracji muzycznej). Jemu też zawdzięcza posiadły organisty w kościele Notre-Dame de Clignancourt czy słynnym La Madeleine. Saint-Saëns wielokrotnie zaznaczał, że jego protegowany jest jedynym żyjącym kompozytorem, którego naprawdę ceni, ten zaś w swym nauczycielu widział „najdoskonalszego muzyka, jakiego Francja kiedykolwiek miała”.

Rzeczywiście pod koniec XIX w. publiczność hotowała wręcz Saint-Saënsa, uważając go za błyskotliwego pianistę, organistę i improwizatora. Artysta już w dzieciństwie wykazywał nieprzeciętne zdolności. Podobno pierwszy utwór fortepianowy napisał po swoich trzech urodzinach, a już dwa lata później jego uwagę pochłaniały studia nad operą *Don Giovanni* Mozarta. Jako siedmiolatek opanował całą gramatykę tacińską niezbędną do czytania takich autorów, jak Wergiliusz, Horacy i Cyzero; ponadto hodował gąsienice, zgłębiał geologię, astronomię oraz matematykę. Gdy w wieku dziesięciu lat zadebiutował w paryskiej Salle Pleyel, „całe konserwatorium popadło w desperację z zazdrości” – wspominał Théophile Gautier. Zdarzały się też słowa krytyki. Zarzucano mu na przykład, że jest „spóźnionym Luigim Cherubinim, zastygłym we wczesnym klasycyzmie, wieszczącym śmierć muzyki poważnej”.

Ostatni, tj. *V Koncert fortepianowy F-dur* op. 103, zwany „Egipskim”, Saint-Saëns napisał w 1896 r. z okazji swojego jubileuszu – 50. rocznicy debiutu artystycznego w Salle Pleyel i z myślą o sobie jako wykonawcy. Dzieło powstało podczas jednej z zimowych wypraw kompozytora do kraju faraonów – stąd tytuł koncertu. W jego środkowej części Saint-Saëns umieścił cytaty pieśni nubijskiej, którą słyszał śpiewaną przez żeglujących Nilem marynarzy. Pierwsze wykonanie *V Koncertu fortepianowego* odbyło się 6 maja 1896 r. i okazało się wielkim sukcesem – publiczność była zachwycona, krytycy nie mieli żadnych zastrzeżeń. W dziele tym dostrzegli najlepsze cechy muzyki francuskiego kompozytora: piękno melodii, wyczulenie na barwę orkiestry i fortepianu, subtelną harmonię i efektowną energetycznie partię solową.

Dwadzieścia sześć lat wcześniej (w 1870 r.) Modest Musorgski spotkał po raz pierwszy Wiktora Hartmanna – rosyjskiego malarza i architekta. Ponieważ obu artystów łączyły wspólne w wielu sprawach poglądy, szybko zostali przyjaciółmi. Niestety, w 1873 r. przyjaźń tę brutalnie przerwała śmierć Hartmanna. Kompozytor przeżył ją wyjątkowo boleśnie. By uczcić pamięć po malarzu, w następnym roku zorganizowano w Petersburgu wystawę jego prac. Znalazło się na niej czterysta obrazów, grafik, ilustracji do bajek, projektów kostiumów, scenografii oraz projektów architektonicznych. To właśnie ta wystawa stała się inspiracją dla Musorgskiego do napisania (jeszcze w 1874 r.) cyklu dziesięciu miniatur fortepianowych *Obrazki z wystawy*. Każda z nich jest muzycznym odwzorowaniem wybranej pracy Hartmanna: *Gnom* (burzący ówczesne kanony estetyczne, budzący odrazę karzeł), *Stary zamek* (akwarela z podróży malarza do Włoch), *Tuileries* (obraz Hartmanna przedstawiający dzieci bawiące się w ogrodzie nieopodal Luwru), *Bydło* (obraz powstały w Polsce – wóz ciągnięty przez woły), *Taniec piskląt w skorupkach* (projekt kostiumów do baletu *Trilby*), *Samuel Goldenberg i Szmul* (dwa portrety polskich Żydów), *Rynek w Limoges* (kłótnia dwóch przekupek), *Katakumby* (obraz, na którym Hartmann zwiedza paryskie podziemia), *Chatka na kurzej stopce* (akwarela przedstawiająca bajkowy domek Baby Jagi) oraz *Wielka Brama Kijowska* (projekt architektoniczny, który nie doczekał się realizacji). Stale powtarzająca się (choć za każdym razem z pewnymi zmianami) *Promenada* jest rodzajem tącznika symbolizującego przejście od jednego obrazu do następnego czy od jednej miniatury do kolejnej.

Mnogość pomystów kolorystycznych i ilustratorskich Musorgskiego zainspirowała również wielu innych kompozytorów. Pierwsza próba transkrypcji cyklu na orkiestrę – zespołu, który oferował zdecydowanie bogatszy zasób barw i środków wykonawczych – miała miejsce w 1891 r. Do dziś podobno powstało ich około trzydziestu. Największym powodzeniem jednak nadal cieszy się instrumentacja dzieła dokonana w 1922 r. przez Maurice’a Ravela – wyjątkowo utalentowanego mistrza orkiestracji, autora napisanego cztery lata później słynnego *Bolera*.

Michał Nesterowicz

Pierwszy dyrygent Orquesta Sinfónica de Tenerife oraz pierwszy dyrygent gościnny Sinfonieorchester Basel. Jest ceniony na całym świecie za pełne dynamiki wykonania i elokwentne interpretacje repertuaru symfonicznego. W sezonie 2016/2017 zadebiutował z Koninklijk Concertgebouworkest, a także po raz pierwszy wystąpił w Berlinie i Wiedniu (odpowiednio z Konzerthausorchester i Tonkünstler-Orchester Niederösterreich), ponadto występował z Residentie Orkest, Bilbao Orkestra Sinfonikoa, Orchestre National de Lille, Filharmonią Łódzką im. A. Rubinsteina, Real Filharmonia de Galicia oraz Orquesta Sinfónica de Navarra. Inne orkiestry, z którymi regularnie współpracuje, to m.in. NDR Elbphilharmonie Orchester, Orquesta Simfònica de Barcelona, Royal Philharmonic Orchestra, Orchestre Philharmonique de Nice i Orquesta Ciudad de Granada. Michał Nesterowicz w 2008 r. wygrał Cadaqués Orchestra European Conducting Competition, był też jednym z laureatów 6. Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach.



Michał Nesterowicz, fot. Łukasz Rajchert

Javier Perianes

Javier Perianes występuje na pięciu kontynentach, w najbardziej prestiżowych salach, pod batutą takich dyrygentów, jak D. Barenboim, Ch. Dutoit, G. Dudamel, Z. Mehta, L. Maazel, R. Frühbeck de Burgos, D. Harding, Y. Temirkanov czy V. Petrenko. Współpracuje z wieloma orkiestrami, m.in. z Wiener Philharmoniker, Philharmonia Orchestra, Chicago Symphony Orchestra, Boston Symphony Orchestra, Cleveland Orchestra, New York Philharmonic, London Philharmonic Orchestra, Israel Philharmonic Orchestra, London Symphony Orchestra, Orchestre de Paris, Münchner Philharmoniker i Spanish National Orchestra, a także z orkiestrami symfonicznymi z San Francisco i Atlanty. W sezonie 2017/2018 artysta wystąpi z takimi zespołami, jak Los Angeles Philharmonic, BBC Symphony Orchestra, Wiener Symphoniker, Finnish Radio Symphony Orchestra, Norwegian Radio Orchestra, Danish National Symphony Orchestra, City of Birmingham Symphony Orchestra, Hamburger Symphoniker. Ponadto zadebiutuje z RTÉ National Symphony Orchestra, Oslo Philharmonic, Orchestre National de Lille, Moscow State Symphony Orchestra oraz z orkiestrami z Cincinnati, Indianapolis i Bazylei. Artysta nagrywa wyłącznie dla wytwórni Harmonia Mundi.



Javier Perianes, fot. Josep Molina

Organizator:



NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Sponsorzy:

